

Sygn. akt III AUa 148/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Beata Górską SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2017 r. w Szczecinie

sprawy G. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 2 grudnia 2016 r. sygn. akt VI U 1448/16

oddala apelację.

SSA Beata Górską SSA Romana Mrotek SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 148/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 marca 2016 roku, znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 11 marca 2016 roku, odmówił G. S. prawa do emerytury z uwagi na nieudowodnienie przez nią okresu 20 lat ogólnego stażu ubezpieczeniowego oraz okresu 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Ubezpieczona odwołała się od powyższej decyzji wnosząc o jej zmianę i przyznanie jej prawa do emerytury. Wniosła o uwzględnienie w stażu pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia od 12 sierpnia 1978 roku do 3 maja 1988 roku oraz od 4 czerwca 1991 roku do 14 stycznia 2007 roku, wskazując, że pracowała wówczas jako szaletowa. Podkreśliła,

iż podczas pracy narażona była na działanie silnych środków chemicznych, nadto pracowała w zagłębieniu, co także czyniło wykonywana przez nią pracę w znacznym stopniu uciążliwą i szkodliwą dla zdrowia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości z argumentacją jak w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

G. S. urodziła się (...). W dniu 11 marca 2016 roku złożyła w organie rentowym wniosek o emeryturę.

Ubezpieczona jest członkiem OFE, w dniu 2 grudnia 2016 roku wniosła jednak o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa

Na dzień 1 stycznia 1999 roku G. S. udowodniła 19 lat, 10 miesięcy i 2 dni ogólnego okresu ubezpieczenia. Na okres ten składają się:

- okres zatrudnienia od 13 czerwca 1977 roku do 20 czerwca 1977 roku w (...) Wojewódzkiej Spółdzielni (...) Oddział w G.,

- okres zatrudnienia od 27 sierpnia 1977 roku do 6 lutego 1978 roku w Przedsiębiorstwie (...),

- okres zatrudnienia od 12 sierpnia 1978 roku do 25 lipca 1989 roku w Przedsiębiorstwie (...) w M. (z wyłączeniem 4 czerwca 1988 roku do 4 czerwca 1989 roku urlopu wychowawczego),

- okresu zatrudnienia od 4 czerwca 1991 roku do 31 października 2007 roku w Urzędzie Miasta i Gminy w M..

W okresie od 12 sierpnia 1978 roku do 25 lipca 1989 roku ubezpieczona była zatrudniona w Przedsiębiorstwie (...) w M.. W okresie zatrudnienia ubezpieczona kolejno zajmowała stanowiska:

- szaleciarki w wymiarze 1/2 etatu od 12 sierpnia 1978 roku do 3 czerwca 1987 roku,

- robotnika szaletu od 4 maja 1987 roku do 3 czerwca 1988 roku,

- ogrodnika terenów zielonych od 5 czerwca 1989 roku do 25 lipca 1989 roku.

W okresie zatrudnienia od 4 czerwca 1988 roku do 4 czerwca 1989 roku ubezpieczona przebywała na urlopie wychowawczym.

Od 4 czerwca 1991 roku do 31 października 2007 roku ubezpieczona zatrudniona była w Urzędzie Miasta i Gminy w M. na stanowisku robotnika gospodarczego – pracownika szaletu.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione, podnosząc, że zgodnie z przepisem art. 24 ust. 1a pkt 23 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r. poz. 1440 - dalej jako: ustawa emerytalna), kobietom urodzonym w okresie od dnia 1 października 1958 roku do 31 grudnia 1958 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego co najmniej 62 lata, z zastrzeżeniem art. 46, 47, 50, 50a i 50e i 184. W myśl z kolei przepisu art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej - ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 (tj. w przypadku kobiet – 55 lat), 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku 65 lat - dla mężczyzn oraz

2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (co najmniej 20 lat dla kobiet).

Sąd pierwszej instancji wskazał, że emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Wykaz prac zaliczanych do prac w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze zamieszczony został natomiast w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Przepis § 4 ust. 1 tego rozporządzenia stanowi przy tym, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,

2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd meriti podkreślił, że w myśl przepisu § 2 powołanego aktu prawnego, okresami pracy uzasadniającymi prawo do emerytury są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy pracy, o którym mowa stwierdza przy tym zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 cytowanego rozporządzenia lub w świadectwie pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego, na gruncie brzmienia przytoczonych przepisów, należało uznać, że w ustalonym stanie faktycznym decyzja organu rentowego odmawiająca ubezpieczonej prawa do wcześniejszej emerytury była prawidłowa. Z ustaleń stanu faktycznego wynikało bowiem jednoznacznie, że ubezpieczona nie spełniła warunków uprawniających ją do nabycia prawa do emerytury, o której mowa w art. 32 w zw. z art. 184 ustawy emerytalnej.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że niespornym wprawdzie pozostawało, iż ubezpieczona osiągnęła - na dzień wydania decyzji - wiek emerytalny uprawniający ją do skorzystania z wcześniejszej emerytury, poza sporem pozostawało również to, że w dniu 2 grudnia 2016 roku ubezpieczona wniosła o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Sąd meriti podkreślił również, że ostatecznie poza sporem pozostawało także i to, że na dzień 1 stycznia 1999 roku ubezpieczona **nie** legitymowała się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym (tzw. staż ogólny), wynoszącym co najmniej 20 lat dla kobiet. Co istotne ubezpieczona nie kwestionowała przyjętych przez organ rentowy okresów składkowych i nieskładkowych, przyznając na rozprawie w dniu 2 grudnia 2016 roku, iż taki właśnie staż ubezpieczeniowy posiada. Wyliczając staż ubezpieczeniowy G. S. na potrzeby ustalenia spełnienia warunków do przyznania świadczenia emerytalnego, organ rentowy do tego stażu zaliczył wszystkie wykazane stosownymi dokumentami okresy ubezpieczenia, szczegółowo wykazane w części uzasadnienia poświęconej poczynionym przez Sąd ustaleniom faktycznym.

Wobec uznania, iż ubezpieczona nie legitymowała się co najmniej 20 letnim ogólnym stażem ubezpieczeniowym na dzień 1 stycznia 1999 roku, w ocenie Sądu Okręgowego, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawała kwestia ustalenia czy ubezpieczona udowodniła również wymagany staż pracy w warunkach szczególnych. Niewykazanie wymaganego ogólnego stażu ubezpieczeniowego powoduje bowiem, że badanie istnienia pozostałych przesłanek nabycia prawa do emerytury, tj. legitymowania się przez ubezpieczoną na dzień 1 stycznia 1999 roku 15 - letnim okresem stażu pracy w warunkach szczególnych jest zbędne. Sąd ubezpieczeń rozpoznający odwołanie od decyzji organu rentowego odmawiającej prawa do świadczenia rozstrzyga bowiem o prawie do konkretnego świadczenia, nie zaś o poszczególnych jego przesłankach. Sąd nie może zatem jednocześnie stwierdzić, iż ubezpieczony spełnia, co

niektóre tylko warunki powstania prawa do świadczenia, oddalając przy tym, jego odwołanie od niekorzystnej dla niego decyzji organu rentowego (por. wyr. SN z 15.12.2000 r., sygn. akt II UKN 147/00, OSNP 2002, nr 16, poz. 389). Tym samym, zdaniem Sądu pierwszej instancji, dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie ma znaczenia to, czy wnioskodawczyni legitymuje się okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych w łącznym wymiarze 15 lat, czy też nie, albowiem wszystkie przesłanki warunkujące nabycie uprawnień do żądanego przez nią świadczenia muszą być spełnione kumulatywnie na dzień złożenia wniosku, co oznacza, że brak którejkolwiek z nich czyni zbędnym analizowanie pozostałych.

Dla porządku jedynie Sąd meriti wskazał, iż praca wnioskodawczyni na stanowisku szalekowej w Przedsiębiorstwie (...) w M. od 12 sierpnia 1978 roku do 25 lipca 1989 roku (z przerwami wynikającymi z przebywania na urlopie wychowawczym) oraz w Urzędzie Miasta i Gminy w M. od 4 czerwca 1991 roku do 31 października 2007 roku) nie może zostać uznana za pracę w szczególnych warunkach, albowiem nie została ona ujęta w wykazie A i B załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku. Nie ulega wątpliwości, iż praca jaką ubezpieczona wykonywała w szalecie była pracą ciężką, niemniej z samego wykonywania pracy w trudnych warunkach nie wynika jeszcze, że pracę taką można uznać za pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu przywołanych wyżej przepisów.

Uwadze Sądu Okręgowego nie uszło przy tym, że ubezpieczona wielokrotnie była informowana przez swoich pracodawców, iż brak jest podstaw do wydania jej świadectw pracy w warunkach szczególnych, albowiem praca jaką wykonywała na stanowisku szalekowej nie została wymieniona w wykazie stanowisk, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że wprawdzie stosownie do treści art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w ust. 1, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, to nie można jednak pominąć tego, że art. 32 ust. 2 jest ściśle związany z art. 32 ust. 4 ustawy, co oznacza, że Sąd nie może kreować - ponad wykaz prac ujętych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku - innych prac jako prac wykonywanych w warunkach szczególnych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. za prawidłową i na podstawie przepisu art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. odwołanie ubezpieczonej oddalił.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się ubezpieczona, zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż nie legitymuje się wymaganym stażem ogólnym pracy, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do przekonania, iż takim stażem pracy się legitymuje,

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że nie legitymuje się wymaganym stażem pracy w warunkach szczególnych podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do przekonania, iż takim stażem pracy się legitymuje,

- naruszenie art. 184 ust. 1 w zw. art. 32 ust. 2 oraz art. 32 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez jego błędną interpretację skutkującą przyjęciem, iż osobą uprawnioną do emerytury na podstawie tego przepisu jest jedynie osoba wykonująca pracę wymienioną w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W oparciu o wskazane zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa do emerytury, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania a także o zasądzenie od organu rentowego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca zakwestionowała, iż przyznała na rozprawie, że nie posiada wymaganego stażu pracy. Oświadczenie dotyczyło jedynie tego, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych w swojej decyzji uwzględnił wszystkie okresy zatrudnienia. Jednocześnie jednak w dalszym ciągu podtrzymała swoje stanowisko, iż przepracowany okres powinien być wystarczający do przyznania emerytury.

Jednocześnie ubezpieczona nie zgodziła się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, iż wykonywana przez nią praca nie może być uznana za pracę w szczególnych warunkach. Zgodnie bowiem z treścią art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej dla celów ustalenia uprawnień do emerytury za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Zdaniem apelującej, wykonywana przez nią praca niewątpliwie cechowała się znaczną szkodliwością dla zdrowia oraz znaczną szkodliwością co potwierdzili przesłuchani przed sądem świadkowie. Przez wiele lat była narażona na bezpośredni kontakt z fekaliami, ściekami, środkami chemicznymi oraz pleśnią. Jednocześnie skarżąca podniosła, iż niezrozumiałe dla niej jest to, że taka praca nie kwalifikuje się jako praca w warunkach szczególnych.

W ocenie ubezpieczonej, w treści art. 32 ust. 4 ustawy znajduje się jedynie stwierdzenie, iż „wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych”. Przepis ten jest bardzo nieprecyzyjny i trudno jest powiedzieć o jakie dokładnie przepisy chodzi. Nie jest to sprecyzowane w żadnym innym przepisie ustawy.

Zdaniem apelującej, nie powinno być dopuszczalne, aby w oparciu o tak nieprecyzyjny przepis ograniczono jej prawo do nabycia emerytury, uznając, że przysługuje ona wyłącznie osobom wykonującym zawód wskazany w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Przedmiotem tego rozporządzenia jest bowiem uregulowanie kwestii wieku emerytalnego. Tymczasem kwestia tego wieku została uregulowana w całości już w treści art. 184 ustawy emerytalnej. Nie ma więc żadnych podstaw, żeby w ogóle odwoływać się do treści tego rozporządzenia. Taka interpretacja tego przepisu stoi w sprzeczności z literalną treścią art. 32 ust. 2 ww. ustawy, ale także z treścią art. 32 Konstytucji prowadząc do nierównego traktowania obywateli wykonującej pracę o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości.

Apelująca wniosła również o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność szkodliwości i uciążliwości wykonywanej przez siebie pracy.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniosł o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a swe ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji wywiódł prawidłowe wnioski z poprawnie dokonanej analizy dowodów. Stąd też, Sąd Apelacyjny ustalenia tego Sądu w całości uznał i przyjął jako własne.

Sąd odwoławczy nie stwierdził przy tym naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, w związku z czym poparł rozważania tego Sądu również w zakresie przyjętych przez niego podstaw prawnych orzeczenia.

Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny przyjął za własną, w pełni dzieląc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu Sąd drugiej instancji nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytoczenia zawartych w nim argumentów

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNAP 1998/3/104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 grudnia 1999 r., I PKN 402/99, OSNAP 2001/8/272).

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy ubezpieczona G. S. spełniła warunki uprawniające do emerytury określonej treścią przepisów art. 184 w zw. z art. 32 ustawy emerytalnej oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W sprawie był kwestionowany zarówno okres pracy w warunkach szczególnych, jak i spełnienie warunku osiągnięcia w dniu wejścia w życie przepisów ustawy emerytalnej tj. 1 stycznia 1999 r. okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego 20 lat dla kobiety.

Sąd pierwszej instancji dla ustalenia tych okoliczności przeprowadził dowody w postaci zeznań ubezpieczonej i świadków T. M., J. W., A. W., a także dowodu z akt ZUS oraz pism i dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Koniecznym jest podkreślenie, że wymagania stawiane przez ustawodawcę, które należy spełnić celem uzyskania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach, należy interpretować ściśle. Emerytura przewidziana w art. 184 ustawy emerytalnej to świadczenie szczególne, gdyż przyznawane jest w drodze odstępstwa od zasady związanej z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego. Z tego powodu, wszystkie przesłanki warunkujące przyznanie tego świadczenia muszą być wykładane w sposób ścisły i precyzyjny.

Tymczasem w niniejszej sprawie poza zeznaniami ubezpieczonej (bo nawet nie zawnioskowanych przez nią świadków) nie ma żadnych dowodów, które potwierdzałyby, że ubezpieczona wykonywała pracę w szczególnych warunkach zgodnie z cytowanym rozporządzeniem z 1983 roku. Dowód tylko z zeznań ubezpieczonej, z uwagi na szczególny i wyjątkowy charakter prawa do emerytury w obniżonym wieku, nie może przesądzać o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach, zwłaszcza, gdy fakty wynikające z zeznań nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji pracowniczej, a ustalenie prawa do świadczenia z ubezpieczenia lub też określenie jego wysokości wymaga przedstawienia dowodów precyzyjnych, jednoznacznych i pewnych. Zasadnicze znaczenie w sprawie ma fakt, że ubezpieczona do dnia 1 stycznia 1999 r. nie osiągnęła 20-letniego okresu ubezpieczenia ogólnego, jak również, że rodzaj wykonywanej przez nią pracy nie został uwzględniony w rozporządzeniu z 1983 roku.

Słusznie Sąd Okręgowy podkreślił, że praca wnioskodawczyni na stanowisku szalekowej w Przedsiębiorstwie (...) w M. od 12 sierpnia 1978 roku do 25 lipca 1989 roku (z przerwami wynikającymi z przebywania na urlopie wychowawczym) oraz w Urzędzie Miasta i Gminy w M. od 4 czerwca 1991 roku do 31 października 2007 roku) nie może zostać uznana za pracę w szczególnych warunkach, albowiem nie została ona ujęta w wykazie A i B załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie ulega wątpliwości, iż praca jaką ubezpieczona wykonywała w szalecie była pracą ciężką, niemniej nie implikuje to wniosku, że pracę taką można uznać za pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu przywołanych wyżej przepisów.

G. S. wielokrotnie była informowana przez swoich pracodawców, iż brak jest podstaw do wydania jej świadectw pracy w warunkach szczególnych, albowiem praca jaką wykonywała na stanowisku szalekowej nie została wymieniona w wykazie stanowisk, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, niemniej jednak nie wpłynęło to w żaden sposób na stanowisko ubezpieczonej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

SSA Beata Górska SSA Romana Mrotek SSO (del.) Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk